

**POZNAJMY NIE LEŚNIKÓW:  
PROF. DR HAB. KRYSTIAN IZDEBSKI**

Za pośrednictwem „Kuriera Lubelskiego” (nr z 2—4 12 1983) przedstawiam sylwetkę profesora, który związany jest pracą naukową z problematyką leśną.

„(...) do najbardziej doświadczonych należy prof. dr hab. Krystian Izdebski, kierownik Zakładu Ekologii na UMSC. Eksploracjami przyrody oraz kwestią ochrony naturalnego środowiska zajmuje się, rzecz można, od zawsze. Studiował na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a także wystartował w 1949 roku jako asystent w Katedrze Systematyki i Geografii Roślin; brał także udział w zespołowych badaniach prowadzonych w rezerwacie cisowym Wierzchlas w Borach Tucholskich. Potem przeniósł się do Lublina, na UMSC, gdzie pracował i robił doktorat pod kierunkiem prof. dr Józefa Motyki. Podjął też badania w terenie — czego efektem była praca habilitacyjna pt. „Zbiorowiska leśne na Roztoczu Środkowym. Torfowiska, bory i grądy”.

W okresie zmian strukturalnych (1970 r.) zorganizował Zakład Ekologii i został jego kierownikiem. Zaczął też pełnić obowiązki zastępcy dyrektora Instytutu Biologii UMSC do spraw dydaktyczno-wychowawczych. Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał w 1972 roku a zwyczajnego — w 1982 roku.

Jego dorobek naukowy liczy około 60 publikacji o tematyce geobotanicznej, florystycznej, z zakresu ochrony przyrody i ekologicznej.

Prof. Krystian Izdebski uczestniczył w zespołowych badaniach nad produktywnością ekosystemów łąkowych i leśnych. Badania te wchodziły w skład dwóch tematów węzłowych. Kierowana i zredagowana przez niego praca: „Wpływ siedlisk

dwóch ekosystemów leśnych na produktywność drzewostanu sosnowego na Roztoczu środkowym” została w 1978 roku wyróżniona zespołową nagrodą ministra II stopnia. Prof. Krystian Izdebski wyróżniony był także kilkakrotnie nagrodą rektora za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze. Od wielu lat jest aktywnym członkiem kilku instytucji naukowych i organizacji społecznych zajmujących się ochroną naturalnego środowiska. Współ z profesorem Dominikiem Fijałkowskim projektował i organizował Roztoczański Park Narodowy. Ostatnio, na zlecenie dyrekcji tego parku, podjął się wraz z innymi naukowcami z Zakładu Ekologii opracowania fitosocjologicznego zbiorowisk leśnych i łąkowych. Dotąd wykonana została bardzo dokładna mapa (w skali 1:5000) obszarów leśnych obejmujących około 1400 ha parku. Oczywiście daleko jeszcze do zakończenia tych prac kartograficznych, ciągnąć się one będą przez kilka następnych lat, bo przecież praca dydaktyczna na uczelni nie pozwala na zbyt częste wyjazdy w teren; zresztą są i inne przeszkody: brak funduszy, środków transportu, aparatury naukowo-badawczej... Chyba niedostatecznie są te eksploracje doceniane.

A przecież dzięki nim można by wypracować model właściwego gospodarowania na tych obszarach leśnych, a także dokładniej ustalić przyczyny, dla których ubożeją one z roku na rok o niektóre gatunki drzew i innych roślin, zwłaszcza tych rzadkich, które stanowią swego rodzaju osobliwość w naszej szerokości geograficznej. Warto bowiem wiedzieć, że na Roztoczu istnieje około 100 gatunków roślin rzadkich, w tym górskich i atlantyckich (te ostatnie spotyka się na torfowiskach). Część z nich — to pozostałość z okresu polodowcowego. Ich rozmieszczenie ukazują właściwe mapy wykonane przez pracowników Zakładu Ekologii. Niekorzystne dla przyrody zmiany wprowadza dotychczasowa zła gospodarka leśna oparta głównie o system zrębowy, a także niewłaściwie przeprowadzone melioracje, powodujące obniżenie się wód gruntowych; to samo zresztą powoduje przemysł, który zużywa duże ilości wody, nie mówiąc już o tym, że emituje trujące substancje przenikające do atmosfery i gleby (...)

*Opracowała Maria Szajewska-Urbaniec*